GAZETA KRAKOWSKA

Nro 2.

z KRAKOWA dnia 5 STYCZNIA 1825 roku we ŚRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Posiedzenie 9te Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 21 Grudnia 1824.

Odczytanie Protokułu czynności zeszłego Posiedzenia do następney Sessyi Marszałek odroczył.

Dzisieysze Posiedzenie zaczęło się od odczytania przez Prezyduiącego w Kommissyi Kwalifikacyyney Delegowanego z Akademii Krzyżanowskiego, Listy Kandydatow, tak na Urząd dożywotniego iako i czasowego Senatora Uniwersałem Zwołewczym za wakuiący ogłoszony, które Listy Prezyduiący w Kommissyi Kwalifikacyyney do Laski Marszałkowskiey składaiąc, dodał, że Kommissyia Kwalifikacyyna iednomyślnie wszystkim na obu Listach wyszczegolnionym Kandydatom kwalifikacyie należyte, do piastowania godności Senatora, przyznała.

Marszałek wezwał Sekretarza Seymowego do odczytania list i prosb wszystkich Kandydatow, co natychmiast nastąpiło.

Na zapytanie Marszałka, czyli Izba Reprezentacyyna przyznaie wszystkim Kandydatom stosownie do opinii Kommissyi Kwalifikacyyney należyte kwalifikacyie? Gdy Izba iednomyślnie opinią teyże Kommissyi zatwierdziła, Marszałek ogłosił, iż z podaiących się Kandydatów na Urząd tak dożywotniego, iako i czasowego Senatora, wszyscy prawne maią kwalifikacyie.

Nakoniec Marszałek odraczaiąc Posiedzenie Seymu do dnia 23 Grudnia roku bieżącego, zapowiedział, iż na temże Posiedzeniu Wybor Urzędników przedsięwzięty będzie.

Posiedzenie 10te Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 23 Grudnia 1824.

Po odczytaniu Protokółu czynności Seymowych z dwoch ostatnich posiedzeń,

Zabrał głos Delegowany JW. Xiądz Łańcucki z Kapituły, głos pełen wymowy, szlachetnybh uczuciów, a ieszcze szlachetnieyszy z celu, bo się tyczył zasłonienia od zagłady tych istot, którym los zawistny Oyca i Matki znać nie dozwolił. Już sam przedmiot z natury swoiey do sprawy cierpiącey ludzkości się odnoszącey, zaymował wszystkich; iakże Izba Reprezentacyyna nie miała dzielić wniosku Szanownego Mówcy, kiedy go wynurzył w sposob, w iakim

ylko Człowiek w wysokim oswieconym stopniu, przyięty i zagrzany uczuciem miłości bliźniego, mową z głębi serca pochodzącą, w sprawie cierpiącey ludzkości, do podobney sobie istoty odezwać się może.

Mowca wywodząc początek zaprowadzenia Instytutu Opieki Podrzutków w mieście tuteyszym, wykazuiąc obecny fundusz iego, zasiłek iaki ciągle z dobroczynney ręki Ces. Król. Austryiackiego Rządu rocznie pobierał, wsparcie roku zeszłego z Uchwały Izby Reprezentacyyney szczodrobliwie otrzymane, nakoniec liczbę dzisiay znayduiących się podrzutków, w czwórnasób zwykłą liczbę tychże przechodzącą, a ztąd udowodniony niedostatek potrzebnego funduszu, wnosił, aby na zaspokoienie Mamek wieyskich dług tymże zaległy Summę 8742 Złp: wynoszący, z funduszu publicznego był zapłacony; na przyszłość zaś należytość za pielęgnowanie dzieci Mamkom wieyskim przypadaiąca, po należytem iey wykazaniu miesięcznie przez Zwierzchność Szpitala, z Kassy publiczney mogła bydź pobierana. — Wnioskuiący odwołaniem się do litości i dobroci Dostoynego Naczelnika Rządu, będącego razem Naczelnikiem w Radzie Gospodarczey Szpitalney opierał głos swoy, a los podrzutków polecał względności Jzby Reprezentacyiney, aby przez skuteczny ich ratunek na wieniec Obywatelski zasłużyć mogła.

Jzba Reprezentacyina oddaiąc sprawiedliwość tak powodom, iako i wnioskowi Szanownego Mowcy, i dzieląc Jego szlachetne Uczucia, uchwaliła iednomyślnie wezwać Senat Rządzący, ażeby w pomoc idąc cierpiącey ludzkości Summę 8742 Złp. 15 gr. iako należytość Mamkom zaległą z funduszów ogolnych kraju Szpitalowi Miłosierdzia S. Łazarza wypłacić polecił, nie oddalaiąc się na przyszłość od wypłacania należytości, iaka za karmienie podrzutkow Mamkom przypadać może.

Przystępuiąc do wyboru Senatora dożywotniego, rozdane zostały obecnym Członkom Seymowym Listy Kandydatow. Nastąpiło sekretne kreskowanie; Marszałek na mocy Attrybucyi iaką Mu Artykuł 114 Statutu Organicznego, nadaie, rozwiiaiąc równość kresek, między Panem Janem Kantym Bartlem, a Panem Woyciechem Kucieńskiem zachodzącą, dał głośną kreskę za Panem Janem Kantym Bartlem Senatorem czasowym, i tegoż JW. Jana Kantego Bartla Senatorem dożywotniem Rzeczypospolitey Krakowskiey ogłosił.

Stosownie do poprzedzaiącego postepowania nastąpił dalszy Obior na Urząd Senatora czteroletniego, a gdy z wotowania sekretnego Pan Karol Soczyński przemagaiącą miał liczbę kresek, Marszałek tegoż JW. Karola Soczyńskiego ogłosił Senatorem czasowem czteroletnim, i dalsze posiedzenie dla nadchodzących Swiąt do dnia 27 Grudnia r. b. godzinę 10 ranną odroczył.

Michał Wroński,
Sekretarz Seymowy.

Z *Warszawy* d. 28 *Grudnia*.

Kommissyia Rządowa Sprawiedliwości

Ogłasza, iż Xiążę Namiestnik Królewski postanowieniem z dnia 30 Listopada r. b. zapisy testamentem niegdy Edwarda Xięcia Lubomirskiego, na dniu 24 Stycznia 1823 r. własnoręcznie spo-

rządzonym, na użytek publiczny poczynione, iako to:

1. Na rzecz Kościoła w Radzyminie . . Złp. 2000.
2. Na Instytut Głuchoniemych w Warszawie — 5000.
3. Na Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie . — 20,000.
4. Na Szpital Marcinkanek w Warszawie . . — 5,000.
5. Na założenie iakowego dobroczynnego Instytutu w Radzyminie . — 400,000.

w myśl Art. 910 Kodexu Cywilnego, z zachowaniem praw osob trzecich, potwierdzić raczył.

W Warszawie d. 16 Grudnia 1824.

Zastępca Ministra,
Radca Stanu, *M. Woźnicki.*
Za Sekretarza Jeneralnego:
K. *Hoffmann.*

Z Petersburga d. 28 Listopada d. K.

(Z Kuryiera Litewskiego.)

Gazeta Akademicka pod dniem 25 b. m. ogłosiła Naywyższy Ukaz wydany do Ministra Narodowego Oświecenia JW. A. S. Szyszkowa, w brzmieniu następuiącem:

W Ukazie Naszym wydanym do Rządzącego Senatu, dnia 9 Lutego 1802 roku, między innemi postanowieniami o przeglądaniu i drukowaniu xiąg, w drugim punkcie wyrażono: *iżby niebyło w nich nic przeciwnego prawom Boskim i Cywilnym*, i w trzecim punkcie tegoż Ukazu powiedziano: "*Co się tycze xiąg cerkiewnych i w ogólności do religii należących, w ich wydawaniu postępować ściśle na osnowie Ukazu 27 Lipca 1787 roku.*"

Teraz z okoliczności odesłania do Metropolity Nowgorodzkiego i Petersburgskiego na rozpatrzenie xiążki, pod tytułem: *Rozmyślania nad grobem młodzieńca o nieśmiertelności duszy*, z doniesień iego dostrzeżono zostało przeze Mnie, iż przeciw wspomnionym Ukazom, wiele do wiary należących xiąg, częstokroć zawieraiących w sobie fałszywe i gorszące o Piśmie Świętem rozumowania, drukowanych było w drukarniach prywatnych, bez żadnego Synodalnego przeyrzenia, a przeciwnie xięgi, pisane w duchu prawowierney naszey relegii, podlegały surowym zakazom. Tym sposobem i pomieniona xięga: *Rozmyślania nad grobem młodzieńca o nieśmiertelności duszy.*

Na skutek tego odstąpienia od wyżey wspomnionych, przez Nas wydanych Ukazów, i wynikłego ztąd szkodliwego dla oświecenia i moralności kierunku Rozkazuiemy wam: pilną wziąć baczność, ażeby tak w dawnych, iak i naprzyszłość wydawać się maiących dziełach i tłumaczeniach, osobliwie zaś w wykładaniu po szkołach nauk, nic się nie ukrywało, coby mogło zachwiewać religiią i moralność. Pomyślność narodowa wiele ztąd szkody ponieść może, a tem samem obowiązani iesteście przed Bogiem i przed Nami dołożyć czynnego nad tem dozoru, niszcząc wszelkie, rozrzucone po xiążkach, albo inaczey wpaiane nauki fałszywe, i nie dopuszczaiąc im pod żadną postacią istnieć i na nowo się ziawić. W zdarzeniach ważnieyszych nie zaniechacie Mi o tem donieść. Wyżey wyrażoną xięgę: *Rozmyślania nad grobem młodzieńca, o nieśmiertelności duszy*, zabronioną, a teraz przez Metropo-

liśę przeyrzaną i approbowaną, Rozkazuiemy dozwolić drukować i przedawać.

Na autentyku własna Jego Cesarskiey Mości ręką podpisano tak:

ALEXANDER.

Petersburg d. 17 Listopada 1824 r.

Z Paryża d. 15 Grudnia.

Wczoray Prezydował Król na radzie Ministrów. W wieczor zaś Posłowie mieli naradę z Ministrem spraw zagranicznych.

Na pomnik, który miasto Bordeaux wystawia Królowi Ludwikowi XVI złożyła Delfinowa 3000 Fr.

Jenerał porucznik Vicehrabia Gudin, który mianowany został woysk naszych w Kadyxie naczelnym Wodzem odiechał ztąd na mieysce swoiego przeznaczenia. Jenerał porucznik Alix przybył tu przed kilku dniami, dla poratowania się na wzrok osłabiony.

Nowa Sztuka P. Scribe „Nienawiść kobiet„ grana była z wielkiemi oklaskami na teatrze Berry.

Lubo od przywrócenia prawego tronu wypadało wiele złego naprawić i rząd łożył więcey pieniędzy na istotne potrzeby, niżeli na zbytek, przecież nietylko wspierał ciągle kunszta, ale do nich szczodrobliwością Królewską zachęcał. Każde wystawienie kunsztów kosztowało zmarłego Króla 150 do 200,000 Fr. a nawet 1822 roku 300,00 Fr. Karol X. okazał się równie przychylny kunsztom. Zamiast co dawniey dawano Królom przy wstąpieniu na tron kosztowny podarunek (*joyeux avenement*) dał teraźnieyszy Król takowy podarunek ludowi swoiemu. Monarcha zakupił z teraźnieyszego wystawienia za 310,000 Fr. dzieł kunsztu, nielicząc mnogich obstalunków, które Minister palacu poczynił. Oprócz tego zkupił J. K. M. piękny i bogaty gabinet starożytności Pana Edwarda Durand. Znayduie się w kosztownym tym zbiorze 7000 starożytnych przedmiotów, 1450 naczeń Etruskich, 1809 starożytnych bronzowych sprzętow domowych, szklane rzeczy, wykopania z Herkulanum, złote drobiazgi, mnóstwo Egipskich starożytności, papyrusowe wałki, nowsze na szkle malowidła, i t. d. W krótce będą zapewne te dzieła kunsztu w nowych salach Muzeum do widzenia publiczności wystawione.

Na drodze z Valence do Lionu d. 8 b. m. w nocy wywrocił się wóz w mieyscu niebezpiecznem z 12 osobami do Rodanu. Jeden z podróżnych, sternik okrętowy, siedzący na przedzie wozu wyratował z własnem niebezpieczeństwem życia 5 osob. Jnne sześć to iest z mężczyzn, 3 kobiety i 9cioletnia dziewczena znalazły śmierć w rzece.

— D. 20 —

Z rozkazu Krolewskiego iutro w kościele Panny Maryi odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo z powodu otwarcia posiedzeń izb prawodawczych.

U Xięgarzow Galignani i Baudouin wyszło tu z druku pismo, które, co iest zastanowienia godnem, w Anglii nie mogło bydź drukowane; są to „Listy Lorda Biron, pisane do iednego z iego przyiacioł i do iego matki z Portugalii Hiszpanii, Turcyi i Grecyi, wydane z niektóremi uwagami i Pomnikami przez R. C. Dallas.„ Podług istnieiącego w Anglii sławnego prawa: że prywatne

listy nie są własnością tego, do którego są pisane lub kto ie posiada, ale tego, który ie pisał, Lord Kanclerz nie dozwolił drukowania i sprzedawania tych listów bez zezwolenia sukcessorów.

Szanowna Hrabina Orłow (małżonka Senatora Rossyyskiego Hr. Gregorza Orłów) z domu Hrabina Sołtyków, umarła tu po długiey chorobie w 40 roku życia.

W Marayes znaleziono przed kilku dniami dwoie ludzi, 85letniego męża i 78letnią żonę, w łożku zamordowanych. Domyślny zaboyca, Ludwik Rabet, wnuk zabitych, został zaraz uwięziony.

Podczas wypogodzonego Nieba w Mans d. 10 b. m. o godzinie w pół do 6 w wieczor pokazała się nagle na powietrzu ognista kula idąca od wschodu na zachod. Ziawienie to trwało 5 sekund i było wielkości Xiężyca w pełni, lecz daleko większe wydawało światło.

Podług Dziennika Codziennego Król podwoił uposażenie orderu S. Ludwika.

Rada departamentu Rodanu postanowiła prosić rząd o powiększenie opłaty za patenta na kawiarnie i billardy, aby przez to zapobiedz ponięką pomnażaniu się tych niebezpiecznych zakładow.

Wyszły niedawno na teraźnieyszy rok „Kalendarzyk dla łakotnisiów„, zawiera rozdział pod następuiącym napisem: „O wpływie Kuchni na reprezentacyyną Konstytucyią.„

Wychodzący w Port-au-Prince (na Hayti) rządowy Dziennik Telegraf zawiera pod d. 17 Października następuiące urzędowe pismo: *W Rzymie, w Propagandzie d. 24 Lipca 1824. Kardynał Juliusz Somaglia, Prefekt, &c. do JW. Boyer, Prezydenta Rzpltey Hayti.* „Poczytałem sobie za obowiązek z rozkazu i w imieniu JWPana przez Jeneralnego Jego Sekretarza, Jenerała brygady Jnginac, do X. Pouynter, Apostolskiego Wikaryusza w Londynie pisany pocieszaiący list pod d. 22 Stycznia r. b. przedstawić Oycu S. Leonowi XII. Zyczenie JWPana utrzymania w kwitnącym stanie pomiędzy licznemi mieszkańcami Hayti świętey Religii ucieszyło bardzo J. Świątobliwość. Poczytuie więc za rzecz nieodzowną, aby Arcybiskup Santo-Domingo wszedł w korrespondencyią z stolicą Świętą względem wszystkich spraw duchownych całey Rzeczypospolitey, a mianowicie tey iey części, która tak długo pozbawioną była prawych sług ołtarza i naypotrzebnieyszey pociechy religiyney. J. Świątobliwość pragnie bydź zawiadomionym, czyli rzeczony Prałat zachowywał dotąd, iak się należy, obowiązki swoiego powołania. Papież pałaiąc oycowską miłością ku Haytanom, przyłoży się chętnie do wszelkich żądań, iakich dobro publiczne wymaga, gdyż Haytanie tyle go interessuią, ile ludy własnych iego kraiów i okolic. Napisałem oraz z rozkazu Oyca S. do Arcybiskupa St. Domingo uwiadomiaiąc go o Papiezkich uczuciach, i przesłałem mu razem pełnomocnictwa, wedle których pod powagą Stolicy S. sprawować ma Biskupią Władzę w wszystkich kraiach Rzpltey Haytańskiey, które teraz pod Naczelnictwem JWPana zostaią.„ (List ten zawiera daley przekonanie, że Boyer przyymie i da opiekę Xiężom, których Arcybiskup zażąda i przysłanemi mu będą, i kończy się temi słowy): „Oyciec S. wznosi modły do Oyca Miłosiernego, aby na JWPana

zlał Niebieskie swoie Błogosławieństwo i na długie lata utrzymał iego życie i powodzenie.

Z Madrytu d. 10 Grudnia.

Rodzina Królewska bawi ieszcze w Eskurial, lecz d. 13 oczekiwana iest w stolicy.

Mowią tu o nowem przebaczeniu, które Król udzielić ma wszystkiem, którzy stali się winnemi uczestnictwa do rewolucyi, wyiąwszy bardzo małą liczbę z imienia oznaczonych osób.

Trzey pod rządem Stanów mianowani Biskupi złożyli na wezwanie teraźnieyszego rządu swoie dostoyności.

Dowiaduiemy się w tey chwili, iż rząd Francuzki oprocz umowionych pierwiastkowo 25,000 ieszcze 6000 ludzi woyska swoiego w Hiszpanii zostawia. Król nasz zatwierdził umowę, na mocy którey Francyia otrzyma za to 60 mill. Fr. w 3ch millijonowych pięcprocentowych obligacyiach. Oprocz tego otrzyma Francyia rocznie za koszta żywności, &c. 31,000 ludzi 14 do 15 mill. Fr.

Xżę Maxymiliian Saski podczas bawienia swoiego w Waladolidzie uratował iednemu z skazanych na śmierć konstytucyionistów życie, prosząc Króla przez umyślnie wysłanego gońca o ułaskawienie przestępcy, co istotnie nastąpiło.

W rocznicę urodzin Królowey dane były na teatrze tuteyszym następuiące sztuki: Nimfa z Saxonii, Szkoła starych (podług Delavigne), Allegorvia pod nazwiskiem: „ Wszystko tylko dla Króla i nic bez Króla!„

Rząd odebrał wiadomość urzędową (iak Gazeta Tuluzy donosi) o opanowaniu wyspy Ivica przez Konstytucyionistow.

Podług listów z Koruny zebrane w tem mieście i przeznaczone przeciw Ameryce woyska rozpierzchnęły się po większey części.

W Barcelonie urzędownie oznaymiono, iż dowodcy eskadr Francuzkich odebrali zlecenie zasłaniania naszey bandery przeciw Algierczykom i przybywaiące z Ameryki okręty odprowadzać aż do Kadyxu. Monarcha Francuzki nakazał także woiennym swoim okrętom bronienia wylądowania Konstytucyionistom na brzegi nasze.

Za powrotem Króla nastąpić ma zmiana Ministeryium naszego. Osada tuteysza składa się z 15,000 ludzi, pomiędzy któremi 6000 gwardyi Królewskiey.

Z Londynu d. 17 Grudnia.

W tych dniach nastąpiło znowu rad kilka Ministrowskich.

Poseł nasz w Stambule, Lord Strangford, przybył tu wczoray. Tegoż dnia pobiegł gabinetowy Goniec Draffen z pismem do Jenerała Adams do Korfu.

Pułkownik Campbell, który powrócił tu niedawno z doniesieniem od naszych Kommissarzów w Kolumbii, uda się tam znowu wkrótce, co poczytuią za dobry znak dla tey Rzeczypospolitey.

Wschodnio-Indyyska Kompaniia w swey woynie przeciw Birmanom zdaie się, iż doznała znowu nowey trudności. Cała okolica okryta iest gęstem i niepodobnem do spalenia krzewiem, w których Birmanowie w różnych kierunkach pozakładali oszańcowane oboziki, z których wielkie tylko działa Angielskie wy-

przeć ich potrafią. Krzewie to zapewnia ich ustęp, bo cofaią się z iednego do drugiego obozu, z którego znowu ich wypierać potrzeba. W oczach przednich naszych straży zakładaią nowe szańce, i skoro zbliży się do nich nasz żołnierz zginie zaraz. Z wszystkich mieysc za zbliżeniem się woyska Angielskiego uchodzą mieszkańcy i uważą z sobą wszelką żywność dla ludzi i bydła; zmuszonemi zaś do tego są, zagrożeniem śmiercią swoich krewnych znayduiących się przy woysku. Taka woyna kosztować może wiele ludzi, a więcey jeszcze pieniędzy, i ieżeli sami Anglicy starać się nie będą o pokoy, (co iest zawsze niebezpiecznym krokiem dla naszego panowania w Indyiach) tedy długo ciągnąć się może. Oprocz tego zachodzić ma niezgoda między dowodcami i officerami woyska Angielskiego, do czego przyłożyło się niemało zmnieyszenie przez rząd, niespodziewaiąc się woyny, żołdu officerów. Wiadomi rzeczy ludzie sądzą, iż należało uderzyć na ościenną prowincyią Aracan, która dopiero przed 40 laty przez Birmanów podbitą została, i sami mieszkańcy może przyłożyliby się byli do pokonania nieprzyiaciela.

Lord Prezydent Londynu zwołał dziś zgromadzenie do gospody Londyńskiey, dla obmyślenia środków do wsparcia wychodniów Hiszpańskich i Włoskich.

Szkocyia posiada teraz tak wiele gotowizny, iż prowizyia spadła na $1\frac{1}{2}$ do 2 od sta.

W banku oszczędności w Liwerpoolu złożonych zostało 190,000 Fs. które 8000 Fs. prowizyi przynoszą. — W temże mieście urządzona teraz została okrętowa poczta do Jamaiki, która co dni 14 odpływać będzie. Spodziewać się zatem należy, iż przez Liwerpool mieć teraz będziemy z południowey Ameryki wcześnieysze doniesienia.

Kupiec sprzedaiący w Portesea kapelusze, nazwiskiem Medland, odebrał przed kilku dniami bez podpisu list, w którym znaydowało się 22 Fs. i 17 szylingow, to iest 15 Funt. szter. o które Pan Medland przed 10 laty oszukany został, $7\frac{1}{2}$ Fs. prowizyi od tey summy, a 7 szylin. za ogłoszenie w Gazecie Times poświadczenia odebrania tey kwoty. Pan Medland nie może sobie przypomnieć ani oszukaństwa, ani żałuiącego oszusta.

Podług doniesień z Hayti pod d. 22 Października panuie tam nayzupełnieysza spokoyność. Obawa napadu ustała i spodziewano się licznych urodzaiów.

Jenerał Lafayette bawiący w północney Ameryce, poiechał z Richmond do Goochland. W Montycello odwiedził byłego Prezydenta Jefferson.

Od granic Włoskich d. 30 Listopadaa.

Z rozmaitych doniesień nadeszłych od brzegów morza Adryjatyckiego okazuie się, że Baszowie Trawnicki, Belgradzki, Widdynu i inni dowodcy w połnocney części Europeyskiey Tureyi odebrali z Stambułu rozkazy dostawienia w naykrotszym czasie woysk i pieniędzy. Woyska użyte bydź maią na zmocnienie siły Seraskiera, który dowodzi woyskiem Porty w Tessalii. Utworzony także bydź ma korpus w Macedonii. Lecz Baszowie nie zdaią się mieć chęci, ani sposobów do uskutecznienia tych rozkazów, i przesłać mieli do Stambułu smutny opis stanu prowincyy,

w których są przełożonemi. Powszechne nieukontentowanie mieszkańców nie dozwala Baszom użyć gwałtownych środków i nie są w stanie ich uskutecznienia; bo oprócz Bośnii, którey mieszkańcy nie opuszczą swey prowincyi, wcale niewielką posiadaią w północney Turcyi Baszowie zbroyną siłę do swoiego rozrządzenia.

Od granic Tureckich d. 1 Grudnia.

Podług okrętowych doniesień pod dniem 20 b. m. do których odwołuie się Gazeta Powszechna, Ibrahim Basza opuściwszy z swą flottą Budrun, miał pod Kandyią znaczną od Greków ponieść klęskę. List Greckiego Viceadmirała Sachtury z pod przylądka Angelo potwierdza to doniesienie obszerniey. Podług tego listu flotta Egipska d. 12 Listopada pod miastem Kandyią na wyspie tegoż nazwiska dognaną została przez Greków i na głowę pobitą: 20 przewozowych okrętów z regularnem woyskiem zabranych, a reszta flotty na wszystkie strony rozproszoną została. Koniec tego listu opiewa: "Po tem zdarzeniu niema wątpliwości, iż wyniosły Vicekrol Egiptu nietylko nie przedsięweźmie żadnego zamachu przeciw Morei, ale trudno nawet, aby się mógł utrzymać przy Kandyi, którą iuż za swoią uważał prowincyią." — Viceadmirał Sachtury przesłał naprzód wiadomość o tem zdarzeniu do Hydry.

Z Szwaycaryi d. 13 Grudnia.

Nietylko wschodnie i północne okolice Szwaycaryi wystawione były w zeszłym miesiącu na powodzie, ale południowe i zachodnie, równie iak ościenna Sabaudyia, gdzie stromyki w dolinie Maurienne tak daleko się wzniosły, iż gościniec Krolewski od Chambery aż do gory Cenis zalały i wszelki przeiazd przerwały. Niepodobna wystawić sobie spustoszeń, które wody w St. Michel, St. Etienne i innych gminach doliny Mauriene poczyniły. Jeziora Genewskie, Annecep, Bourget i Aiguebelet wzniosły się daleko nad zwyczayny średni swóy stan, co iest w tey porze roku rzeczą niesłychaną. W skutku ustawicznych deszczów nastąpiły także w wielu okolicach powodzie i oberwanie się gór i ziemi.

Z Kopenhagi d. 21 Grudnia.

Przeszłey nocy wiał tu nadzwyczayny wicher, który nietylko dachowki z domów, ale nawet blachy miedziane z wież, i t. d. pozrywał. Zawczasu lękamy się okropnych doniesień z innych okolic.

Grasuie tu teraz niebezpieczna choroba na zapalenie płuc w koniach. Z koni gwardyi Królewskiey zachorowało 100, z których już 8 zdechło, a w stayni Królewskiey choruie 24. Choroba ta w sposobie zaraźliwey coraz daley się rozszerza.

Sekretarz poselstwa Francuzkiego P. Coulomb pobiegł ztąd gońcem do Paryża.

Zaręczona od tuteyszey ogniowey Kassy za 68,800 tolarów maiętność ziemska sprzedaną niedawno została za 17,050 talarów.

DODATEK
DO N.ro 2.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 5 STYCZNIA 1825 roku we SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Wyświadczone zasługi społeczności towarzyskiey na Urzędzie przez cnotliwego Urzędnika nie mogą iey bydź obce. — Krotki zaiste czas W. Woyciech Dziarkowski zastępczo na Urzędzie Komornika w Okręgu Chrzanowskim zostawał, lecz gdy w tak trudnym zawodzie, urzędowania obok nayściśleyszego wykonywania sprawiedliwości nayslodszy charakter Duszy łączył, dla biednych bezpłatnie urzędowanie swe pełnił, od możnieyszych (kontentuiąc się remuneracyą prawem przepisaną) robioną mu dobrowolnie ofiarą gardził, z każdym w każdym obeyściu się z braterską miłością postępował. Niemogą więc Obywatele Okręgu Chrzanowskiego uczuć nayczulszych wdzięczności nie przesłać mu piesmem publicznym, niemogą szacunku i miłości iakiem dla niego oddychaią utaić. Oby błogosławieństwo Wszechmocney Ręki nagradzaiąc cnotliwe postępki Twoie zacny Mężu ziemską i niebieską szcześliwością uwieńczyła.

Tego Ci życzą

Obywatele Okręgu Chrzanowskiego.

Z Bruxelli d. 20 Grudnia.

N. Król przychodzi, dzięki Bogu do zdrowia.

Gdy liczba ubogich rodzin w Amsterdamie żądaiących bydź w naszey osadzie ubogich umieszczonemi codziennie się powiększa, przeto Kommissyia tameteysza towarzystwa dobroczynności za porozumieniem się z radą miasta zmuszoną została otworzyć na ten cel w mieście składkę.

Z Sztokolmu d. 14 Grudnia.

Królewic Następca tronu kazał kosztem swoim drukować tłumaczenie Szwedzkie dzieła Francuzkiego: *Essai sur l' histoire general de l' art militaire par le Colonel Curion - Nisas*, które przeznaczone iest dla nauki w woyskowych instytutach.

Dnia 8 wysłany ztąd został goniec gabinetowy do Petersburga.

Kilkanaście okrętów popłynęło ztąd z cukrem, kawą i innemi towarami do Abo, zkąd te towary do Petersburga powiezionemi bydź maią.

Teatr Narodowy.

We Czwartek d. 6 b. m. daną będzie Komedya z dzieł nieśmiertelnego Moliera, tłumaczona wierszem przez F. Kowalskiego w 1 akcie: *Małżeństwo przymuszone*. Poczem nastąpi Komedya z dzieł August. Kotzebue przetłomaczona, w 1 akcie: *Serce Rozdzielone*. Zakończy widowisko nigdy tu niewidziany, w 1 akcie, wcale nowy Balet: *Dzika Dziewczyna*.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 119 Ciągnieniu dnia 5 Stycznia r. b. w przytomności osob od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

51. 73. 84. 88. 47.

Przyszłe 120 Ciągnienie dnia 12 Stycznia r. 1825 przypada.

Dnia 3 i 4 Stycznia 1825 r.

Cena Zbóż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— *Pszenicy*	11	—	10	—	9	15	9	—
— *Żyta*	6	15	6	—	5	5	5	—
— *Jęczmienia*	4	20	4	15	4	—	—	—
— *Owsa*	3	24	3	18	3	12	3	6
— *Jagieł*	16	—	15	—	14	—	12	—
— *Grochu*	6	15	6	—	5	15	5	—
— *Rzepaku*	15	—	14	—	13	—	13	—

W Gdańsku dnia 27 Grudnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	480	do	600.
Żyta	— —	210	—	240.
Jęczmienia	— —	180	—	198.
Owsa	— —	102	—	150.
Grochu	— —	270	—	334

DONIESIENIA.

W dniu 18 Stycznia r. b. o godzinie 2 po południu, odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey przez publiczną Licytacyą na Kazmierzu przy Krakowie w Domu pod L. 46 wydzierzawienie na Rok ieden pięciu Stancyi w tymże Domu znayduiących się, chęć zatym Licytowania maiący zaopatrzeni w Wadium Złp. 40 zechcą się stawić, tudzież w dniu 21 i 25 m. i r. b. o godzinie 2 po południu odbędzie się w Krakowie w Sukiennicach w Rynku stojących, sprzedarz przez publiczną Licytacyą Ruchomości iako to: Korali, Chustek, Sukien, Książek Żydowskich, Lichtarzow mosiężnych, Łużek, stołków i t. p. wszystko za gotowe pieniądze, maiący chęć licytowania na oznaczony czas i mieysce zechcą się stawić.

W Krakowie dnia 3 Stycznia 1825 roku.

Jo. Słodkowski, Kom. Sąd.

W dniu 7 Stycznia 1825 r. o godzinie 9 z rana w Krakowie w gmachu Sukiennice odbędzie się w drodze exekucyyney sądowey licytacyia z zatradowanych ruchomości iako to: mebli, zegarów, zwierciadeł, &c. Niemniey dochody z mieszkania z domu pod L. 535 w Krakowie przy Ulicy Floryiańskiey sytuowanego na lat dwa poczynaiąc od dnia 15 Stycznia 1825 wydzierżawionemi; chcący dzierżawić dochody, raczą bydź w Vadium Złp. 80 zaopatrzonemi.

W Krakowie d. 30 Grudnia 1824.

H. Salomoński, Kom. S.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż P. Tomasz Jarzyński Komornik przy Sądach tuteyszych uskutecznił, w dniu 10 Lipca 1823 r. zaięcie Kamienicy w Krakowie w Gminie I. Okręgu I. pod L. 34 między Kamienicami od południa z Domem P. Michała Chęcińskiego, od połnocy z Domem Pani Frolichowey graniczącey Franciszka i Barbary Wiśniowskich Rymarzy, Obyw: W. M. Krakowa własney, którey naiemnikami są: P. Antoni Kuczkowski, Tomasz Wiśniowski, dłużników syn. P. Dominik Masłowski, a to na satysfakcyią prowizyi od summy 5901 Złp. zaległey, tudzież kosztów exekucyynych, z mocy Wyroków: 1go Trybunału I. Instancyi dd. 12go Lipca 1822 r. zaocznie, 2go Trybunału I. Instancyi dd. 20 Września 1822 ocznie,

3go Sądu Appellacyynego dd. 29 Kwietnia 1823 z exekucyą bez kaucyi na Franciszku i Baarbarze Wiśniowskich Małżonkach Rymarzach w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod L. 34 zamieszkałych na rzecz PP. Magdaleny Zaleskiey z upoważnieniem Męża Józefa Zaleskiego, Obywatela Kraiowego działaiącą pod L. 72, Wiktoryi Borkowskiey, z upoważnieniem Męża Andrzeia Borkowskiego Kupca W. M. Krakowa pod L. 313, Pani Rozalii Chudeckiey z upoważnieniem Męża Józefa Chudeckiego O. K. pod L. 78, P. Ignacego Kulpińskiego funkcyami ekonomicznemi trudniącego się w Krakowie w Rynku pod L. 456 obrane zamieszkanie maiącego, Pani Konstancyi Trzcińskiey z upoważnieniem Męża swego Jana Trzcińskiego i Obywatela Kraiowego pod L. 222, Felixa Słotwińskiego Adwokata pod L. 78, Wincentego Szpora Adwokata iako Franciszka Wołoszczyńskiego i Józefa Karczyńskiego sądownie ustanowionego Kuratora pod L. 269 w Krakowie zamieszkałych. — Protokół zaięcia tegoż Domu PP. Aloizemu Filipowiczowi, Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu I. W. M. Krakowa Szymonowi Białeckiemu Wóytowi Gminy pierwszey Wol: Miasta Krakowa, Woyciechowi Gawlikowskiemu Obyw. W. M. Krakowa przy Ulicy Szewskiey zamieszkałemu, tudzież Franciszkowi i Barbarze Wiśniowskim Małżonkom d. 2 Września 1823 r. prawnie wręczonym i tenże w Vol. III. Księgi zaię in Aktów Hipoteki W. M. Krakowa z Okręgiem dd. 30 Września 1823 r. na karcie 485 Nr. 94 oraz w kancellaryi Trybunału w Księdze III. Zaięciów nieruchomości pod L. 103 od stronnicy 884 do stronnicy 888 d. 13 Października 1823 wpisanym został. — Sprzedarz tego Domu popierać będzie P. Felix Słotwiński O. P. D. Adwokat przy Sądach tuteyszych w Krakowie przy Ulicy Szerokiey pod L. 78 zamieszkały. — Warunki Licytacyi Wyrokiem Trybunału dd. 15 Maja 1824 r. zatwierdzone są następuiące:

1. Cena szacunkowa tey Kamienicy przez Wierzycieli popieraiących ustanawia się na pierwszem wywołanie w Summie 10,582 Zlp. podług oszacowania przez w sztuce biegłych. —

2. Chęć licytowania maiący 1/10 część Summy szacunkowey iako vadium złoży, od którego iedynie P. Wiktorya Borkowska, tudzież P. Ignacy Kulpiński i P. Konstancya Trzcińska wolnemi są.

3. Nabywca obowiązanym będzie zapłacić wszelkie koszta exekucyine i popierania licytacyi do rąk P. Felixa Słotwińskiego Adwokata popieraiącego Licytacyą, i to natychmiast po wręczeniu Wyroku przysądzaiącego też koszta. —

4. Winien będzie zapłacić także podatki zaległe, ieżeliby się iakie okazały.

5. Wypłaty w warunku 3m i 4tym wyrażone z ceny szacunkowey potrąci sobie Nabywca, resztuiącą zaś Summę szacunkową przy sobie zatrzyma aż do uskutecznienia Klassyfikacyi, po nastąpieniu którey, każdego Wierzyciela stósownie do umieszczenia w planie Klassyfikacyi wraz z procentem od daty nabycia zaspokoi. —

6. Summy w ferkaufowe tęż Kamienicę obciążaiące pozostaną przy niey iako ciężar stosownie do Planu Klassyfikacyi.

7. Niedopełniaiący warunków Licytacyi utraci Vadium na korzyść Sukcessorów X. Kajetana Kulpińskiego i oprócz tego nowa licytacya na iego zysk lub stratę ogłoszoną byłaby. Wzywaią się razem wszyscy Wierzyciele hipoteczni i Osoby prawo rzeczowe maiący ażeby pod prekluzyą na pierwszym terminie Licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Do takowey Licytacyi wyznaczaią się trzy termina

Pierwszy d. 12 Marca 1825 r.
Drugi d. 15 Kwietnia 1825 r.
Trzeci d. 17 Maia 1825 r.

Jeżeli iednak na pierwszym terminie Summa szacunkowa za ofiarowaną będzie przysądzenie stanowcze na rzecz ofiaruiącego nastąpi. —

W Krakowie d. 23 Grudnia 1824 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem, podaie do publiczney wiadomości, że P. Woyciech Alexander dwoyga imion Skorczyński Komornik przy Sądach tuteyszych uskutecznił dnia 21 i 24 Lipca 1823 roku zaięcie Kamienicy w Krakowie w Okręgu I. Gminie V. przy Ulicy Szpitalney pod L. 575/6 między Kamienicami sąsiedzkiemi Wdowy i Sukcessorów Dymidowiczów frontem w ulicę Szpitalną, zaś w przecznicy z Kamienicą do Pana Anastazego Siemońskiego należącą numerem konskrypcyonalnalnym 575/6 oznaczoney P. Bernarda Gostkowskiego Ob: Krak: własney, którey naiemnikami są PP Augustyn Pepke, Paweł Styrzykiewicz Murarz, Franciszka Rakowska, Antoni Gruszecki i Józef Osiecki, a to na satysfakcyią summy ZłR. 600 w Szeynach Austryiackich 21 2/100 rachuiąc z prowizyią po 5 od 100 od dnia 18 Czerwca 1799 r. kapitału nie przenoszącą kosztami prawnemi z mocy Wyroków Trybunału I. Instancyi dd. 27 Października 1821 zaocznie. 2go Tegoż Trybunału dd. 25 Lutego 1822 ocznie. 3go Sądu Appellacyynego dd. 18 Czerwca 1823 r. zapadłych od P. Bernarda Gostkowskiego Sukcessorom Schönaurowskim, iako to: P. Leopoldowi Schönauer Koncepiście Ces: Król: Gubernialnemu, Pani Maryi z Schönaurów Brezany P. Franciszka Brezany Konsyliarza C. Kr Gubernialnego małżonce, Kajetanie z Schönaurów Steinmayer po ś. p. Janie Steinmayer Sekretarzu Cyrkularnym pozostałey Wdowie we Lwowie Galicyi Austryiackiey zamieszkałym należącey się. — Protokół zaięcia tey Kamienicy PP. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju Okr: I. W. M. Krakowa Piotrowi Grzybowskiemu Weytowi Gminy V. d. 24 Lipca 1823 r. tudzież dłużnikowi P. Bernardowi Gostkowskiemu prawnie wręczonym i tenże Vol. III. Księgi zaięcia Aktow Hipoteki W. M. Krakowa z Okręgiem dd 21 Października 1823 r. na karcie 500 pod Nr. 970 a w Kancelaryi Pisarza Tryb: I. Inst: w Księdze III Zaięciów nieruchomości od stronnicy 893 do stronnicy 900 pod L. 105 29 Października 1823 r. wpisanym został. Sprzedaż tey Kamienicy popierać będzie P. Felix Słotwiński O. P D Adwokat przy Sądach tuteyszych w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78 zamieszkały. Warunki tey Licytacyi Wyrokiem Tryb: dd. 4 Czerwca 1824 r. zatwierdzone są następuiące:

1) Cena szacunkowa tey Kamienicy przez Wierzycieli popieraiących ustanawia się na pierwsze wywołanie w Summie 17.000 Złp.

2) Chęć licytowania maiący 1/10 część ceny szacunkowey iako Vadium złoży od którego iedynie popieraiący Wierzyciele P. Leopold Schönauer, P. Marya z Schönaurów Brezany P. Franciszka Brezany Konsyliarzo: C. Król: Gubernialnego Małżonka P. Kaietana z Schönaurów Steinmeyr po ś. p. Janie Steinmayer Sekretarzu Cyrkularnym pozostała Wdowa wolnemi są.

3) Nabywca winien będzie zapłacić do rąk P. Felixa Słotwińskiego Adwokata koszta popierania Licytacyi natychmiast po wręczeniu Wyroku przysądzaiącego też koszta, które mu z ceny szacunkowey pdciągone będą.

4) Winien także będzie zapłacić podatki zaległe, które mu równie z ceny szacunkowey potrącone będą.

5) Resztuiącą summę szacunkową przy sobie zatrzyma aż do uskutecznienia klassyfikacyi. Widerkauffy użytecznie umieszczone przy nieruchomości pozostaną.

6) Niedopełniaiący warunku, któregokolwiek bądź utraci Vadium na korzyść popieraiących sprzedaż Sukcessorów Schönaurowskich w Punkcie 2gim wyrażonych, i oprócz tego nowa licytacya na iego koszta ogłoszoną byłaby.

Wzywaią się razem wszyscy Wierzyciele hipoteczni i osoby prawo rzeczowe maiące, aby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych Wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Do takowey licytacyi wyznaczaią się trzy termina:

1wszy w dniu	11	Marca	1825 r.
2gi —	12	Kwietnia	1825 r.
3ci —	13	Maja	1825. r.

Jeżeli iednak na pierwszym terminie summa szacunkowa za ofiarowaną będzie przysądzenie stanowcze na rzecz ofiaruiącego nastąpi.

W Krakowie dnia 22 Grudnia 1824 r. *Kuliczkowski*, Pisarz.